

- Mój żołnierzyku

Michał Bajor

Pomnę czas dziecinnych lat
Gdym zabawek parę miał
Tam na warcie pośród nich
Ołowiany żołnierz stał
Przez dziecinny pokój mój
Aż do ostatniego tchu
Posyłałem go na bój
I śpiewałem głośno mu:

Mój żołnierzyku
Do ataku idź jak w dym
Zabaw trochę strojne lalki
Nudno im
I nie tchórz w walce
Trąbka gra, maszeruj więc
A gdy zechcę, kiwnę palcem
Zrobisz bęc

A baranek co się na
Z marcepanu łące pasł
Beczał: żołnierzyku, ach
Umrzyj dla nas jeszcze raz
Pajac przeżył sznurki swe
Drapał się na klocków stos
I wyręczał dzielnie mnie
Żołnierzowi krzycząc w nos:

Mój żołnierzyku
Do ataku idź jak w dym
Zabaw trochę strojne lalki
Nudno im
I nie tchórz w walce
Trąbka gra, maszeruj więc
A gdy zechcę, kiwnę palcem
Zrobisz bęc

I nie przeszło mi przez myśl
Kiedym sen dziecinny śnił
Że się mogą bawić mną
Tak, jak bym z ołowiu był
Że pajacom nie drgnie brew
Kiedy w kwiecie młodych lat
Padnę, choć nie ołów krew
Nie dziecinny pokój świat

Mój żołnierzyku
Do ataku idź jak w dym
Zabaw trochę strojne lalki
Nudno im
I nie tchórz w walce
Trąbka gra, maszeruj więc
A gdy zechcę, kiwnę palcem
Zrobisz bęc
A gdy zechcą, kiwną palcem
Zrobię bęc
W. Młynarski

A. Bem